KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Września.
NIEDZIELA.
Rok 1831.

№ 245

WSPOMNIENIA.
Wywiezienie zwłok Zygmunta Augusta z Tykocina 1573.

Zdzisław Hra: *Zamojski* wczoraj iako Parlamentarz przybył do *Warszawy* z obozu wojska Polskiego. — Ciała poległych woiowników pod wałami Warszawy, już są pochowane. — Nocy wczorajszej, między godziną 11 a 12stą, więźnie zbrodniarze w domu Jnkwizycyjnym *Prochownią* zwanym, zmówiwszy się, usiłowali wydobyć; Straż policyjna będąca na warcie, tudzież kilku Obywateli z Gwardji narodowej, gorliwie przyłożyli się do uśmierzenia więźni; przyszło nawet do wystrzałów, przez co ieden z zbrodniarzy został zabity a 4ch raniono. — Kassy rządowe przyjmuią wszelkie Bilety kassowe i bankowe, a względem ich wymiany wyszło następuiące obwieszczenie: „*Rada Municypalna*. Zaspokaiaiąc troskliwość mieszkańców stolicy względnie wymiany biletów bankowych, uczyniła w tej mierze odezwę do Banku, w skutku której wczoraj zawiadomioną została, że Kassa wymiany już iest otwartą i działania swoie odbywa. Tę więc wiadomość Rada Municypalna mieszkańcom miasta udziela. Prezes *Osiński*. Radca pióro trzymaiący *Jan Kanty Wołowski*.

Jenerał Jazdy, Hrabia Witt, Gubernator Woienny M. S. Warszawy. Gdy okoliczności które pociągnęły za sobą uzbroienie Gwardji Narodowej, a nawet szczególnych osób, przez wejście wojska Cesarsko-Rossyjskiego do *Warszawy*, zupełnie ustały; gdy, niemniej, wszelkie rodzaie służby, wymagaiącej siły zbrojnej, są iuż urządzone i zabezpieczone; przeto dopełniaiąc polecenia Naczelnego Dowódcy JW. Feldmarszałka Hrabi *Paszkiewicza Erywańskiego*, ogłaszam co następnie: 1) Osoby wszelkich stopni, składaiące dotąd Gwardją Naro: złożą zostaiącą przy nich dotąd broń palną i sieczną wszelkiego rodzaiu, iako to: karabiny, bagnety, pałasze, pistolety, kosy, piki etc. niemniej proch i ładunki, w Arsenale tutejszym, na ręce JW. Jenerała Bry: *Bontemps*, Dyrektora Artylle: w przeciągu 48 godzin od czasu ogłoszenia niniejszego obwieszczenia. 2) Przepis ten równie ma być dopełniony, w tymże przeciągu czasu przez wszystkie inne osoby do składu Gwardji Naro: nienależące. 3) Po upłynieniu naznaczonego tu terminu, przedsięwzięta zostanie iak najściślejsza rewizja, a utaienie iakiejkolwiek broni, niemniej ładunków i prochu, wedle całej surowości praw wojskowych będzie karane. Spodziewa się JW. Feldmarszałek Naczelnie Komenderuiący, iż iak Gwardja Naro: w każdem zdarzeniu dała dowody dobrego ducha, tak i w dopełnieniu teraźniejszego rozkazu stanie się dla innych osób, do niej nienależących, przykładem, a przez to zachęci ich do oszczędzenia sobie przykrych skutków iakieby przez przeciwne postępowanie, niechybne na siebie ściągnęły.

Hrabia Witt, Jenerał Jazdy, Gubernator Woienny M. S. Warszawy. Dochodzi mię wiadomość, iż Officerowie różnych stopni Wojska Polskiego, którzy niezłączyli się z korpusami do których należeli, pozdejmowawszy znaki wojskowe i mundury, bawią w Warszawie potaiemnie, niemelduiąc się nikomu i niedopełniaiąc przepisów względem postępowania

sobie w przypadkach podobnych wydanych; gdy dobry porządek wymaga bezwarunkowego dopełnienia tego co od wyższej władzy iest postanowionem, bez roztrząsania dogodności powodów, a ukrywanie się i uchylanie od tego co w względzie ogólnego dobra, za potrzebne iest uznanem, słuszny daie powód do podejrzenia czyli zamiary takowych osób nie są przeciwne dążeniu zwierzchności do utrzymania bezpieczeństwa publicznego, zwłaszcza w czasie woiny; przeto, uwiadamiam niniejszem wszystkich którzy się w położeniu powyżej wskazanem znajduią, ażeby, bez najmniejszej zwłoki, dopełnili to co w tej mierze iuż obwieszczonem zostało. Ostrzegam ich niemniej iż w przeciwnym razie, iako burzyciele uważani i pod Sąd Woienny oddani zostaną. Dla tem pewniejszego dojścia, zamierzonego niniejszem obwieszczeniem celu, wkładam na wszystkich właścicieli domów, równie iak ich lokatorów, obowiązek, żeby mieszczące się u nich osoby, których się to dotycze, o tym przepisie uwiadomili i znaglili ich do dopełnienia onego; a wrazie oporu, donieśli o tem Kommendantowi Miasta. Zaniedbanie bowiem tej ostrożności ściągnie niechybnie na nich przykre skutki, od których się przez zachowanie onej ochronić mogą.

Feldmarszałek Hr. *Paszkiewicz Erywański* ma mieszkać w Zamku Królewskim. — Jenerał *Krukowiecki* znajduie się w Warszawie. — Kilku obywateli przybyło do stolicy z *Łęczyckiego*, *Rawskiego* i *Kuiaw*.

Do Maiorów Placu Miasta St. *Warszawy*, których nazwiska i mieszkania były wczoraj wymienione, każdy z mieszkańców stolicy we wszelkich zachodzących okolicznościach i w wypadkach z zażaleniami swemi zgłaszać się winien, którzy to Maiorowie Placu niezwłocznie wszelką sprawiedliwość wymierzać są obowiązani. Żadne podanie wprost do Komendanta miasta przyjęte nie będzie ieżeli wprzódy interesant niezgłosi się do właściwego Maiora Placu.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. — Stósownie do Odezwy JW. Jenerała Majora Barona *Korff*, Kommendanta Miasta wzywa mieszkańców Stolicy ażeby każdy ktokolwiek posiada ładunki ostre, złożył takowe do Arsenału w 48 godzinach od chwili w której niniejsze obwieszczenie ogłoszonem zostanie, a to pod karą Policyjną od 100 do 1000 zł: pol. Referendarz Stanu Prezydent *Łaszczyński*.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Zapewniwszy JPP. *Piekarzom* i *Młynarzom* zaopatrzenie się w Pszenicę ze składów miejskich po cenie iaka służyła za zasadę taxy na miesiąc Wrzesień ogłoszonej; uwiadamia Publiczność iż polecił Urzędom Policyjnym ażeby iak najściślej pilnowali zachowania tejże taxy Chleba równie iak i taxy Mięsa, z tem wyraźnem ostrzeżeniem iż na przestępuiących takowe postanowienia, kary Policyjne wymierzane będą.

(Art. nad.) Mieszkaniec powiatu *Błońskiego* donosi, że w 4ch wsiach okolicznych iego siedziby, wszystkie osoby stare i młode, mężczyźni i kobiety były atakowane *cholerą*, prócz tych co słuchaiąc mej rady strzegły się zaziębienia i pożywania owoców, tudzież kwasów. Kilkunastu chorych uleczyło się *Gryką* podług przepisu Doktora *Niedzielskiego* ogłoszonego w Kurjerze. B.

(Art. nad.) Nazwać *prawdziwym* przyiacielem tego tylko można kto nim być nieprzestaie nawet w nieszczęściu. Doświadczyłem tej prawdy i za święty dług poczytuię oświadczyć czcigodnemu Xdzu *Stanisławowi M.* moią dozgonną najtkliwszą wdzięczność. Gdy los i fortuna mi sprzyiały, zacny Kapłan należał do

liczby mi przychylnych i życzliwych; lecz gdy setne klęski i nieszczęścia wydarły mi wszystko i postawiły w stanie nędzy; nikt się nie znalazł z dawnych przyiacioł, wszyscy opuścili nędzarza, prócz szanownego *Stanisława*. Bóg pozwoli że będę mógł imie twoie i moie ogłosić, a tym czasem przyjm te kilka wyrazów wdzięczności. A. O.

Z Petersburga. Ukaz Rządzącemu Senatowi. Z doniesień władz miejscowych zachodnich guberni Dowiedzieliśmy się: że w skutek Naszego Ukazu 6 Maia b: roku, niektórzy z Obywateli, wyrzekaiąc się związków z buntownikami, stawili się dobrowolnie u Woiennych Naczelników, i wyznawszy iż przemocą tylko i groźbą wciągnieni zostali do występnego spółdziałania z powstańcami, prosili o przebaczenie. Dawszy im takowe przebaczenie i rozkazawszy powrócić ich maiątki, Nie Mogliśmy nie zwrócić szczególnej na takowe zdarzenia uwagi; i dla tego, żądaiąc w tych miejscach wspomnionych Guberni, które ucierpiały skutki złych zamiarów iednych a obłąkania drugich, przywrócić spokojność i dobry byt, nie tylko mocą oręża, ale i łaskawością dla przewinionych, Rozkazaliśmy: 1) Głównodowodzący, Dowodzący oddzielnych Korpusów i Oddziałów oraz Woienni i Cywilni Gubernatorowie, Kommendanci i Woienni Powiatowi Naczelnicy, w razie ieśli Obywatele którzy należeli do buntu zbrojną nawet ręką staną przed nimi dobrowolnie z wynurzeniem żalu, umocowani są dawać im o takowem ich stawieniu się świadectwa, i wziąwszy od nich zobowiązania na piśmie, że nadal pozostaną w niezachwianej wierności, dozwalać im powracać do swych maiątków; iednocześnie zaś odnosić się powinni bezpośrednio do Cywilnych Gubernatorów względem pozwolenia, pomienionym osobom używać swobodnie swoich maiątków; Gubernatorowie zaś uczyniwszy o tem rozporządzenie, obowiązani są donieść dla wiadomości Głównodowodzącym i miejscowym Woiennym Gubernatorom. Od przebaczenia takowego wyłączaią się wiadomi główni naczelnicy i dowódzcy buntów, o których wszakże maią być czynione Nam przedstawienia, dla użyczenia i tym ostatnim w podobnych zdarzeniach, o ile można będzie, wedle uwagi Naszej, ułaskawienia. 2). Jeśliby ci co otrzymali świadectwo, odważyli się znowu uczestniczyć w iakich bądź występnych zamiarach albo działaniach; takowi wedle surowości wydanych przedtem postanowień, na równi z dowodcami ukarani zostaną. 3). Osobom Duchownego stanu, które na tychże zasadach otrzymaią przebaczenie, nie wzbraniać pozostać w ich parafjach i pełnić obrzędy powołaniu ich właściwe, z zostawieniem przy nich wszelkich dochodów, iakie do obowiązku każdego z nich są przywiązane. Wszakże o przebaczeniu takowem uwiadomić należy niezwłocznie Duchowno Dyecezalne Zwierzchności, ażeby po zniesieniu się z niemi, ostatecznie takowych duchownych w pierwiastkowych ustalić prawach. 4) Ponieważ wiadomo, że niektórzy ludzie innych stanów, iako to: okoliczna i czynszowa Szlachta, mieszkańce miast, ludzie dworowi i włościanie, którzy mieli uczestnictwo w buncie, lękaiąc się powrócić do swoich mieszkań z obawy kary tułaią się po lasach i składaią gromady buntownicze; i takowi więc, gdy powrócą do swoich domów, oddadzą broń i zachowaią się spokojnie, otrzymuią przebaczenie, ieśli tylko nie należą do liczby hersztów i dowódców buntu. 5) Z tymi, którzy nie zważaiąc na te nowe dowody NASZEGO MONARSZEGO miłosierdzia pozostaną w liczbie buntowniczych związków, albo poważą się grabić poczty, kurjerów, przeieżdżaiących, lub puszczać się na in-

ne bezprawia, postępować podług wszelkiej surowości Woiennej karnei ustawy. 6) Samo przez się rozumie, iż ieśliby kto z liczby osób pomienionych w powyższych punktach, oprócz uczestnictwa w buncie w ogólności uważanym, popełnił ieszcze osobno inny iaki kryminalny występek, na ten czas użyczone przebaczenie do takowej zbrodni stosować się nie może. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić należyte rozporządzenie o rychłem opublikowaniu tego NASZEGO ukazu we wszystkich Guberniach od Polski przyłączonych. — Na oryginale napisano własną JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI ręką: MIKOŁAJ. — 4 *Sierpnia* 1831. *w St. Petersburgu.*

Cesarzowa *Brazylska* i młoda Królowa *Portugalska Marja*, przybyły do *Paryża*, w którego okolicach maią mieszkać dopóty, póki nieustali się los Portugalji. — Nowy Król Belgicki *Leopold* w bitwie z *Holendrami* pod *Lewen*, był lekko raniony. — Wojsko Francuzkie będące w Belgji zachowuie najprzykładniejszą karność; officerowie i żołnierze są ciągle najuprzejmiej przyjmowani przez obywateli. — Dej *Algierski* ma nadzieie, że za wstawieniem się Anglji, Król Francuzów wróci mu iego państwo i w tym celu ma przybyć do *Paryża.* — *Cholera w Galicji* zmniejsza się i ciągnie na zachód; już i w *Paryżu* lękaią się tego gościa i wczesne czynią przygotowania aby go niedopuścić. Lekarze Francuzcy którzy byli w *Warszawie* maią być użyci do głównej rady lekarskiej w *Paryżu.* — Wszystkie warownie *Antwerpji* maią być zniszczone. — Prawie w żadnem miejscu gdzie są wody uzdrawiaiące w *Niemczech, Czechach, Szląsku* itp. tego lata nieznajdowało się tyle osób szukaiących polepszenia zdrowia, lub zabaw iak w latach zeszłych, powodem tego były sąsiednie wojny.

DONIESIENIA.

Zgubiony został d. 9 b. m. PULJARES stary, czerwony safjanowy, w którym znajdowały się różne papiery i rachunki wojskowe polskie; szanowny znalazca raczy oddać takowy do rządcy domu na ulicy Twardej pod Nr 1083, za nagrodą.

KOCZ poczwórny, z fordekiem, mało używany, w zupełnie ieszcze dobrym stanie, iest do zbycia za umiarkowaną cenę; wiadomość w pałacu Paca przy ulicy Miodowej, w kawiarni Baldego.

W dniu 8 b. m. upuszczono SZKATUŁKĘ czarną skórą powleczoną, idąc z Miodowej ulicy do pałacu Potockiego Hermana, był w niej krzyż i rublami blisko 100 zł. Za oddanie szkatułki i krzyża właściciel ofiaruie pieniądze w niej będące; uczciwy znalazca raczy się zgłosić do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Posiadaiący język polski, francuzki, rossyjski, niemiecki i łaciński, przy naukach elementarnych i metodzie rychłego doskonalenia w językach nawet i dojrzałych w wieku, życzy dawać lekcje godzinami. Potrzebuiący raczą złożyć adres w handlu JP. Wemmera przeciw Bernardynów Nro 442.

KOCZ wiedeński lekki pakowy iest na sprzedaż za pomierną cenę; wiadomość przy ulicy Leszno Nr 659.

Na skutek upoważnienia prezydji Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego z d. 26 Sierpnia r. b. Nro 2578 w d. 12 Września r. b. o godzinie 3ej po południu, w koszarach gwardji koronnej w Warszawie, sprzedanemi zostaną przez licytacją publiczną ruchomości do pozostałości po Wojciechu Grabowskim Officerze byłego pułku złotej chorągwi należące mianowicie: garderoba, bielizna, pościel, łyżeczki srebrne, pałasz, siodło i inne porządki na konia, i t. d. również przy tej okazji sprzedanemi zostaną ruchomości należące do pozostałości po Janie Sierakowskim Podofficerze pułku 15 piechoty linjowej, z mocy upoważnienia presidji tegoż Trybunału z d. 22 Lipca 1822 r. b. Nr 2221.

Ludwik Wołowski.

Wygodne mieszkanie na 1szem piętrze przy ulicy Wierzbowej do naięcia od Sgo Michała, lub natychmiast. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Zginęła SUCZKA z gatunku szpyców przy ulicy Koźlej. Łaskawy znalazca raczy oddać do Fryderyka Kocha przy ulicy Koźlej za nagrodą przyzwoitą.

Dziś rano stopni ciepła 8. Wczoraj w połu. 17.